Nro 255
D. 22. Września.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zgon Tomasza Strempińskiego Biskupa Krakowskiego 1460.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj odbył się w tutejszej stolicy uroczysty obrzęd *Jngressu* JW. JX. *Jana Pawła Woronicza* Arcy-Biskupa Warszaw:, Prymasa Królestwa, zasłużonego Ojczyznie, Kościołowi i Literaturze. O godzinie 9 rano zgromadziło się w bardzo znacznej liczbie Duchowieństwo Swieckie i Zakonne w Kościele Sgo *Krzyża*. Za przybyciem JW. Arcy-Pasterza, Kapituła Metropolitalna i całe Duchowieństwo przyięły Go u drzwi Kościoła; pierwszy Prałat podał święconą wodę, którą JW. Prymas siebie i kler bliższy pokropił. Gdy JW. Arcy-Biskup ubrał się w uroczysty aparat, rozpoczęła się Procesja przez Krakowskie Przedmieście, któréj prócz Duchowieństwa towarzyszyli Senatorowie, Ministrowie, Urzędnicy władz wszelkich, Nauczyciele i Uczniowie Szkół rozmaitych, Cechy z swemi chorągwiami i mnóstwo osób wszelkiego stanu. Przez ciąg procesji brzmiały dzwony wszystkich Kościołów, a JW. Pasterz Krzyżem S. błogosławił prawowiernych. Po przybyciu do Kościoła Archi-Katedralnego śpiewano *Te Deum* i stosowne Modlitwy, poczem JW. JX. *Szaniawski* Prałat Metro: powitał JW. *Prymasa*. Nastąpił obrzęd ucałowania ręki i powtórne Modlitwy, po których odczytano Bullę Ojca S., poczem JW. Pasterz z zwykłą wzorową i rozczulaiącą wymową miał *Homilją*. Nastąpiła wielka Msza S., a po niej JW. *Prymas* pobłogosławił wiernym przy ogłoszeniu zupełnego Odpustu. W czasie Mszy S. liczna orkiestra złożona z pierwszych Artystów i Amatorów płci obiej, wykonała muzykę kompozycji Rektora *Elsnera* któréj znaczną część a szczególniej *Ofertorjum* nowo na tę uroczystość napisał.— O godz: 4tej z południa JW. JX. *Prymas* w swym pałacu na Podwalu dał świetny obiad dla dostojnych osób.

Dla czytaiących wiadomości o dzisieyszych wydarzeniach w okolicach *Stambułu* i o działaniach teraźniejszej wojny, nader dogodną być może świeżo wyszła ćwiartkowa rycina, na któréj dokładnie iest wyobrażony plan *Stambułu*, okolic *Bosforu*, zamków *Dardanelskich* etc: nabyć iej można u *Brzeziny* za zł: 3.

Powieści *Tarło*, o któréj niedawno wzmianka była w pismach Warsz: że recenzent niemiecki (w Dzienniku *Blätter für litarasische Unterhaltung*) porównywa ią z romansami *Waltera Skotta* i radzi Niemcom ażeby ią na ięzyk swój przełożyli, nabyć ieszcze można w Księgarni N. *Gliksberga* w pałacu P. *Grabowskiego* (dawniej Teppera) exemplarz złł: 12.

Owerniak czyli wieśniak zepsuty Dramat napisany przez P. *Teolon* dla Teatru Xżny *Berry* był dobrze przyięty przez Publiczność *Paryzką*, tak dla moralnego przedmiotu, rozmaitości scen i wybornej gry aktorów. Zeszłego lata licznie uczęszczano na to widowisko, póki nie zjawiło się nowe ułożone przez ulubionego autora P. *Skribe*, przedstawiaiące *przeszłość* i *teraźniejszość*. Na naszą scenę *Owerniak* przełożony z zastosowaniem do miej-

scowości, wczoraj był dany pod nazwiskiem *Łukasz z pod Łukowa.* Rozmaite są zdania o tem dziele; zdaie się atoli że w następnych przedstawieniach przy sprostowaniu niektórych uchybień, może podobać się ogólniej. Przyłączamy iedną z śpiewek powtórzoną na żądanie. Lokaj opowiada o przeszłych swych służbach.

Byłem w służbie u birbanta
Co w rok zbiory ojca stracił,
Miał renomę eleganta
Bo długów i sług niepłacił.
Przeniosłem się do szlachcica
Sądząc że wyjdę z pożytkiem,
Nie zrodziła mu pszenica
A więc odprawił mnie z kwitkiem.—
Przyiął mnie w służbę Artysta
Co ma publiczność łaskawą,
Ale z niej mało korzysta,
Lepszy dukat niźli brawo.
Przystałem do literata,
Co się wcześnie z swych dzieł wsławił,
Nie doszła prenumerata
I mnie bez bótów odprawił.—
Byłem u kilku Jurystów,
Lecz i tam zarobku mało,
Od czasu zastawnych listów,
Przez pół processów ustało.
Nakoniec chwila szczęśliwa,
Do browaru mnie przywodzi;
Wszak u fabrykantów piwa
Dziś najlepiej się powodzi.

W dniach 18, 19 i 20 b. m. wystawionym był w *Starem mieście* pod pręgierzem *Józef Kąciński* lat 24 wieku liczący, który wyrokiem prawomocnym S. S. K. W. M. i K. z dnia 17 Paźdz: r. 1826, za usiłowanie i wspólnictwo *morderstwa zdradzieckiego* na lat 10 więzienia warownego i stania pod *pręgierzem* skazanym został. Zaród tej zbrodni powstał z wzaiemnej miłości *Józefa Kącińskiego* i *Konstancji Kaczorkiewiczowej* żony Hilarego *Kaczorkiewicza*, którzy powodowani namiętnościami, i żądzą trwalszego się połączenia, postanowili przełamać największą ich zamiarom przeszkodę, pozbawiając życia *Hilarego Kaczorkiewicza*. Uskuteczniaiąc to ohydne przedsiewzięcie *Józef Kąciński*, dostarczył pieniędzy na zakupienie trucizny, *Konstancja Kaczorkiewiczowa* wraz z swoią matką *Antoniną Boryśkiewiczową* takową zakupiły i przyrządzoną w potrawie *Hilaremu Kaczorkiewiczowi* dały. Aczkolwiek okropne skutki zadana trucizna dla *Kaczorkiewicza* sprowadziła, życie iednak iego ocalonem zostało, i zbrodnicze chęci zamierzonego celu nie doszły. Zawistne przecież serce *Kaczorkiewiczowej* dla męża iej, który nawet potym wypadku powolnością swoią ią zobowiązywał, i zaślepiony umysł namiętnością, przedstawiły iej nowy środek do odebrania życia mężowi, a w przyszłości do połączenia się z *Kącińskim.* Namowy i moc namiętności nad *Kącińskim* uczyniły go wykonawcą nowego morderstwa. On to maiąc sobie oznaczony czas i miejsce na którem *Hilary* z *Kleczowa* z iarmarku do domu miał powracać, tam się ukrył, na przechodzącego napadł i ugodziwszy go podwakroć w tył głowy, powalił bezprzytomnego na ziemię i tam mordował, lecz sam piiany i z sił pozbawiony przy życiu *Kaczorkiewicza* zostawił.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Dnia 9 b. m. odbyło się w *Tagernzee* z największą uroczystością wesele Królewny Bawarskiej *Ludwiki* z Xięciem *Maxymiljanem* Bawarskim. Ślub dawał Rządca Kaplicy Królewskiej Biskup *Streber* wobec Króla *Bawarskiego*, Królowej i owdowiałej Królowej Matki, niemniej Cesarzowej *Austrjackiej* i wszystkich dostojnych siostr nowo zaślubionej Królewny

iako też wielu na tęż uroczystość zaproszonych osób znakomitych.—Wielki Xże *Badeński* ogłosił miasto *Manhejm* miastem wolnem portowem nad *Renem*. — W mieście Francuzkiem *Dax* znajduie się Kaplica zbudowana na miejscu ubogiego domku w którym urodził się S. *Wincenty a Paulo*. Na cześć tego Swiętego opiekuna nieszczęśliwych, miała być wystawiona Statua pod starym dębem, gdzie ten Swięty częstokroć używał spoczynku. Gdy teraz składka na to zebrana dochodzi iuż do 30,000 fr:, przeto uradzono zamiast Statuy wybudować Szpital dla chorych, który ma być oddany pod dozór szanownych *Siostr Miłosierdzia* zakonu S. *Wincentego a Paulo*. Xiężna *Berry* niedawno przeieżdżała przez tameczną okolicę w chwili gdy to postanowienie potwierdzono, przeto proszono ią aby raczyła przyiąć tytuł założycielki tego szpitalu, Xiężna najchętniej zadosyć uczyniła temu żądaniu i przyrzekła ciągłą opiekę.—W *Madrycie* znowu był rozruch, iednak w krótce został uśmierzony.—W *Portugalji* ieszcze umysły nie są zupełnie uspokoione. Gubernator *Kastro* należący do stronników owdowiałej Królowy który miał złożyć swoie urzędowanie, z rozkazu *Don Michała* pozostać musiał w obowiązkach. — W *Presburgu* w *Węgrzech* tego lata pierwszy raz urządzono teatr pod gołem Niebem, ta nowość bardzo się podobała; Dyrekcja chcąc ieszcze bardziej uprzyiemnić pobyt Publiczności w tem miejscu, ogłosiła w afiszach, że wolno każdemu z obecnych w czasie całego widowiska palić fajki. — W czasie teraźniejszej podróży Króla *Francuzkiego*, we wszystkich miastach przez które przeieżdża, obywatele daią bale świetne, illuminacje i t. p. ofiaruią oraz płody kraiowe. Gdy przeieżdżał Monarcha przez *Lotaryngją*, Prefekt w mowie z rozczuleniem wspomniał o *Stanisławie Leszczyńskim* zwanym Ojcem tej krainy. —Donoszą z *Stambułu* d. 25 z. m. że nakoniec nastąpił wyiazd Wielkiego Wezyra. Liczba wojska które go otaczało, wynosiła do 9000 ludzi. Ten korpus ma być znacznie wzmocniony. Wezyr przez *Adryanopol* pośpiesza do obozu pod *Szumlę*. Przygotowania do odjazdu *Sułtana* trwaią ciągle. — Wysłano z *Stambułu* wyższego kapitana gwardji z kilku innemi officerami Seraiu do tegoż obozu, i oznajmiono *Seraskierowi Huseinowi* o wyjeździe *Sułtana*. Przeznaczone są kosztowne podarunki dla Wielkiego Wezyra oraz podchlebny list Sułtana, iako znak zupełnego zadowolenia z działań woiennych *Seraskiera*.— Wiadomości z *Korfu* d. 13 z. m. zapewniaią, że pod *Nawaryno* niedawno przypłynął okręt linjowy i 6 fregat *Egipskich*, co daie powód do mniemania że *Ibrahim* z swoiem wojskiem prędzej się uda do *Egiptu* niż wyprawa francuzka przybędzie do *Morei*. — Donoszą z *Londynu* że niedawno przypłynęło do *Falmut* 100 zbiegów Portugalskich. — W *Jamajce* było niedawno mocne wstrzęśnienie ziemi.

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Z powodu zagubionej Książki Służbowej Szafrańskiego Antoniego uzyskanej z Bióra Kontrolli Służących za Nrem Kontrolli Głównej 2154, zaniesionej prośby o wydanie powtórnej, na skutek Art: 73 Postanowienia Xięcia Namiest: Król: z d. 24 Grudnia 1823 r. wzywa niniejszym posiadacza wspomnionej Książki, aby takową do Bióra Kontrolli Służących oddał, a zarazem ostrzega publiczność, iżby przywłaściciela tejże Książki uwodzić nią mogącego, przytrzymawszy, Władzy Policyjnej, dla pociągnienia do kary prawem przepisanej dostawiła. — Warszawa d: 3 Września 1828 r. — Wice Prezydent *Lubowidzki*. — Za Sekertarza Jeneralnego *Wiernicki*.

Młodzieniec posiadaiący doskonale język Niemiecki Polski, Arytmetykę, i część Jeometrji, przytem inne wiadomości, życzyłby w nijść w obowiązek albo Guwernera sposobiącego do Klass niższych, albo Pi-

sarza, Rządcę domu, lub iakiekolwiek miejsce odpowiednie iego wiadomości. Życzący raczy się łaskawie zgłosić pod Nr 454 przy ulicy Krakowskie Przedmieście na 4te piętro od frontu od godziny 9 do 12 rano.

Kareta poczwórna składana (Landau) nowa urzędownie i we wszystkich szczegółach iaknajdokładniej budowana podług najnowszego abrysu z wszelkiemi rekwizytami tak do miasta iako i do podróży urządzona, na dartym drągu, lakieru paljowego, bez żadnych brązów, sukno i burty ciemno szafirowe, do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 Lit: B.

Potrzebuie się partji Jęczmienia dwurzędowego w najlepszym gatunku. Dalsza wiadomość w Handlu Wojciecha Sommer przy ulicy Długiej Nr 557, lub Jakóba Wasilewskiego przy ulicy Podwal Nr 167.

Zgubiony został Puljares dnia 20 Września fabryki kraiowej litografowany z iednej strony Bank z drugiej Mennica, w nim znajdowało się Papierów Bankowych 5 sztuk po 50 zł: sztuka i Książeczka papierowa z różnemi Konotatkami, Rachunkami, ołówkiem pisanemi. Ktoby taki znalazł uprasza się iak najmocniej ażeby oddał do Drukarni Kurjera a dostanie trzy Ruble nagrody.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaiąc do wiadomości publicznej że następuiące bilety zastawne lombardowe iako to:

Ner 5,592	na złp: 20.	Ner 11.344	na złp. 20.
5,730	— — 50.	2,312	— — 2,400.
9,350	— — 2,500.	2,247	— — 230.
3,058	— — 50.	3,342	— — 300.
10,544	— — 350.	4,187	— — 30.
6,851	— — 130.		

Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty a najdalej do dnia 6, Października r. b do Dyrekcji Lombardu Miasta Stoł: Warszawy w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywaiącej zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące tym iedynie osobom za opłaceniem przypadaiących należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — W Warszawie d. 26 Sierpnia 1828 r. — Radca Stanu Prezydent *Wejda*. — Sekr: Jlny *G. Jakotkowski*.

Sześć Stancji z Kuchnią, Drwalnią, i Piwnicą razem lub odzielnie do nięcia od Sgo Michała r. b. przy ulicy Elektoralnej pod Nr 765.

Ktoby miał dom ze Stajniami, Wozowniami, (tem lepiej zaiezdny) w Warszawie do wydzierżawienia na lat 3 od S. Michała r. b. niech raczy swój Adres zostawić przy ulicy Dziekanka w domu Nr 2668 u Gospodarza na pierwszem piętrze mieszkaiącego.

Wapno Krakowskie w dobrym gatunku iest do sprzedania za pomierną cenę, na Solcu pod Nr 2928.

Daniel Osypowicz Kupiec przybyły z Georgji przywiosł partje Olejku różanego w najlepszym gatunku, poleca się łaskawej publiczności. Mieszka w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej pod Nr 556.

W tych dniach przybył do Warszawy Trzciński Antoni Burmistrz Miasta Bendzina z Obwodu Olkuskiego, mieszka pod Nr 1064 przy ulicy Królewskiej.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż w Baterji Pozycyjnej Artylierji Konnej Gwardji znajduią się Konie ranżerowane do sprzedania.

W dniu 18 b. m. znaleziono Łyżeczkę srebrną od kawy około domu Nr 973 przy ulicy Skórzanej, ktoby takową zgubił, ma się udać do Placu po odebranie, gdy udowodni że iest iego własnością.

Zgubiono lub przez zapomnienie zostawiono w Kąpieli u Kurca ieden Pierścień Brylantowy i trzy inne Pierścionki, wszystkie zupełnie nowe, zawinięte w papier. Kupowane one były u Pana Neubauer Jubilera mieszkaiącego na Krakowskiem Przedmieściu obok Dzwonnicy OO. Bernardynów. Łaskawy znalazca raczy ie złożyć do tegoż Pana Neubauer za przyzwoitą nagrodę, gdzie przed okazaniem ich dokładny opis każdego Pierścionka mieć może.

Fabryka Postrzygacka, z 3ma maszynami złożonemi z 10ciu stołów z wszelkiemi do tego narzędziami, iest całkiem do sprzedania, lub do wydzierżawienia, od Sgo Michała r. b. Ktoby sobie takową życzył nabyć, lub zadzierżawić niech się raczy zgłosić pod Nr 1331 przy ulicy Sto Krzyskiej, tam bliższą wiadomość poweźmie.

Przed kilką tygodniami, przy ulicy Długiej przy domie dawniej Raczyńskich zwanym, zgubioną została Książka w safjan zielony oprawna, z złoconemi brzegami, z Modlitwami wewnątrz w ięzykach Francuzkim i Polskim pisanemi, i z Obrazkami; łaskawy znalazca zechce ią oddać do Drukarni Kurjera, za co odbierze przyzwoitą nagrodę.

TEATR. Jutro Melodrama *Machabeusze*.